

Właściciele SKP protestowali w Warszawie [relacja + zdjęcia]

data aktualizacji: 2021.11.18



W czwartek w samo południe w Warszawie rozpoczął się protest przedsiębiorców prowadzących Stacje Kontroli Pojazdów. Główny cel? Pokazać jedność środowiska w walce o zmianę ustawowej stawki za badanie techniczne pojazdu. Zdaniem protestujących, stawka jest zbyt niska. Dodajmy, że obowiązuje ona od 17 lat.

- Tylko działając razem, mamy szansę spowodować, że coś się zmieni. Całe środowisko badań technicznych Musi się o to postarać!! Musimy zmanifestować, że już dłużej na waloryzację czekać nie możemy! Może być po prostu za późno - zapowiadali inicjatorzy akcji z Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów.

Apele przyniosły skutek, bo do Warszawy przyjechali właściciele SKP z całego kraju. Przemarsz uczestników z transparentami rozpoczął się na ulicy Łazienkowskiej. Dalej Myśliwiecka, Park Agrykola, Agrykola, Al. Ujazdowskie przed Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, by złożyć właściwą petycję.



- Nikogo nie trzeba przekonywać, że wysokość opłat za badania nie przystaje do obecnych realiów gospodarczych. Stawki nie zmieniły się od 17 lat. Dłuższe zamrożenie opłat spowoduje masowe bankructwa i zamykanie SKP. Po zakończonym właśnie cyklu szkoleń regionalnych udało nam się zebrać 347 deklaracji poparcia na rzecz waloryzacji opłat za badania techniczne pojazdów od osób fizycznych i 130 od przedsiębiorców. (...) Trzeba pokazać rządzącym, że środowisko już dłużej czekać nie może - informuje Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów.

PISKP podkreśla: *- Dla przedsiębiorcy 98 zł brutto za badanie techniczne samochodu osobowego ma obecnie zupełnie inną wartość niż w 2004 roku. Teraz mamy diametralnie inne realia gospodarcze! To powoduje, że wiele stacji kontroli pojazdów balansuje na progu rentowności. Jeśli ten stan będzie się dłużej utrzymywał, przedsiębiorcy zaczną bankrutować.*



Fot. Stowarzyszenie Techniki Motoryzacyjnej

Źródło: